



POCHODZENIE KLASOWE POLAKÓW. DEKLARACJE O PRZODKACH JAKO ELEMENT POZYCJI KLASOWEJ

Artykuł przedstawia analizę deklarowanego pochodzenia społecznego Polaków jako istotnego, choć dotąd marginalizowanego wymiaru pozycji klasowej we współczesnym społeczeństwie. Pochodzenie społeczne rozumiane jest tu nie tylko jako fakt biograficzny, odnoszący się do strukturalnej pozycji przodków, lecz także jako akt symbolicznej identyfikacji z określoną tradycją klasową, zakorzeniony w pamięci rodzinnej i dziedzicznym habitusie. W tekście postawiono pytania o to, w jakim stopniu Polki i Polacy posługują się kategorią pochodzenia klasowego, jakie typy pochodzenia deklarują oraz jakie konsekwencje społeczne, kulturowe i polityczne wiążą się z tymi deklaracjami. Analizy empiryczne oparto na danych z Polskiego Generalnego Studium Wyborczego 2023, obejmujących reprezentatywne próby dorosłych mieszkańców Polski. Wyniki pokazują, że deklarowane pochodzenie społeczne jest silnie powiązane z innymi wymiarami klasowości, takimi jak wykształcenie, pozycja zawodowa, kapitał kulturowy i społeczny, a także z subiektywną oceną własnej pozycji społecznej. Jednocześnie zachowuje ono autonomiczne znaczenie nawet po kontroli klasycznych wskaźników statusu społeczno-ekonomicznego. Artykuł wskazuje również, że deklarowane pochodzenie społeczne systematycznie różnicuje orientacje światopoglądowe i preferencje polityczne, szczególnie w obszarze kwestii kulturowych i symbolicznych. Konkluzja zawiera argument, że pochodzenie społeczne należy traktować jako odrębny, relacyjno-historyczny komponent klasowości, który uzupełnia dominujące w badaniach ilościowych strukturalne ujęcia klasy społecznej.

Słowa kluczowe: struktura klasowa; habitus; pochodzenie społeczne; zachowania polityczne; tożsamość klasowa

The Class Origins of Poles: Ancestral Declarations as an Element of Class Position

This article examines declared social origins in Poland as a significant yet underexplored dimension of class position in contemporary society. Social origin is conceptualized not only as a biographical fact referring to the structural position of one's ancestors but also as a symbolic act of identification with a particular class tradition, rooted in family memory and inherited habitus. The study investigates whether and how Poles use categories of social origin, which types of origins they declare, and what social, cultural, and political

consequences accompany these declarations. The empirical analysis draws on data from the 2023 Polish National Election Study (POLNES), based on representative samples of adult residents of Poland. The findings show that declared social origin is strongly associated with other dimensions of class position, including education, occupational status, cultural and social capital, and subjective assessments of social standing. Importantly, social origin retains independent explanatory power even after controlling for conventional socioeconomic indicators. Declared class origins also systematically differentiate ideological orientations and voting preferences, particularly in the cultural and symbolic domain. The article concludes that social origin constitutes a distinct, relational, and historical component of class that complements dominant structural approaches in quantitative class analysis.

Key words: habitus; class structure; political behavior; social origin; class identity

Wprowadzenie

W codzienności PRL samookreślenie klasowe było doświadczeniem niemal powszechnym, a zarazem przymusowym. Przez dekady miliony Polek i Polaków wypełniały kwestionariusze osobowe i ankiety personalne, w których obok daty urodzenia i miejsca zamieszkania obowiązkowo należało podać „pochodzenie społeczne” – chłopskie, ziemiańskie, robotnicze, mieszczańskie czy inteligencje. To klasowe samookreślanie wrosło w naszą kulturę. Widać to dobrze w polskiej sztuce. W *Zezowatym szczęściu* Andrzeja Munka główny bohater jest zmuszony do twórczego dopasowywania swego pochodzenia do zmieniających się wymogów kolejnych władz (i staje się ono albo obciążeniem, albo narzędziem koniunkturalnego przetrwania). Podobną atmosferę oddaje groteskowa scena zbiorowego wypełniania ankiety personalnej w *Rejsie* Marka Piwowskiego, w której absurdy biurokratycznych pytań przyczyniają się do obnażenia mechanizmów politycznej kontroli. W *Kartotece* Tadeusza Różewicza bohater zostaje sprowadzony do szeregu rubryk i metryk, jakby jego egzystencję można było w pełni ująć jedynie w formularzu. Te znaczące teksty kultury PRL przypominają, że dla starszych pokoleń Polek i Polaków życie społeczne było nierozzerwalnie związane z koniecznością samookreślenia się poprzez pochodzenie klasowe – kategorię zarówno administracyjną czy polityczną, jak również kulturową czy mentalną, która na długo wpisała się w język polskiej codzienności.

Głównym celem tego artykułu jest analiza deklarowanego pochodzenia społecznego (klasowego) Polek i Polaków oraz jego skutków. Rozumiem je przede wszystkim jako subiektywną identyfikację z tradycją (klasową) przodków. Stanowi ono istotny, choć dotąd marginalizowany wymiar klasowości we współczesnej Polsce. W niniejszym tekście podejmuję próbę teoretycznego i empirycznego uchwycenia go nie tylko jako faktu biograficznego, lecz także jako

nośnika tożsamości, symbolicznego dziedzictwa oraz potencjalnego predyktora istotnych postaw społecznych i politycznych. Koncentruję się na empirycznej analizie deklarowanego pochodzenia społecznego oraz jego związków z innymi wymiarami struktury społecznej. W szczególności stawiam następujące pytania: jakie typy pochodzenia społecznego deklarują Polki i Polacy oraz jaki jest ich rozkład w populacji? W jaki sposób różnicuje ono pozycję społeczną jednostek, mierzoną poziomem wykształcenia, pozycją zawodową oraz zasobami ekonomicznymi, kulturowymi i społecznymi? W jakim stopniu wiąże się z orientacjami społeczno-politycznymi oraz postawami światopoglądowymi? Takie doprecyzowanie zagadnienia pozwalają opisać znaczenie deklarowanego pochodzenia jako zmiennej empirycznej bez rozstrzygania, na ile badani „posługują się” tą kategorią w sensie refleksyjnym czy dyskursywnym. Pytania te mają charakter opisowo-wyjaśniający i stanowią bezpośrednią podstawę przeprowadzonych analiz empirycznych. Proponowane podejście ma na celu wypełnienie luki w polskich badaniach ilościowych nad strukturą społeczną poprzez uwzględnienie nowego wymiaru, który łączy elementy obiektywne i deklaratywne, faktograficzne i symboliczne.

Kategoria pochodzenia społecznego, mimo swojej oczywistej obecności w języku potocznym i narracjach tożsamościowych Polek i Polaków, rzadko była dotąd uważana za pełnoprawny element analizy klasowej w polskiej socjologii ilościowej. W badaniach nad strukturą społeczną dominowało podejście strukturalno-ekonomiczne, skupione na zmiennych takich jak zawód, dochód, wykształcenie czy miejsce zamieszkania. Pochodzenie społeczne, choć niekiedy pojawiało się jako zmienna pomocnicza (na przykład uwzględnianie wykształcenia ojca), nie było przedmiotem pogłębionej analizy ani interpretacji kulturowej, a tym bardziej politycznej.

Niniejszy artykuł prezentuje analizę pochodzenia jako znaczącego i autonomicznego wymiaru struktury społecznej (i klasowości), który wiąże się z wyborem określonej tradycji pochodzenia. Wybór ten może być też odczytywany jako specyficzny przejaw, aspekt czy pochodna habitusu, trwałego systemu dyspozycji ukształtowanego przez warunki socjalizacji (klasowej). To właśnie habitus, jako ukryty mechanizm postrzegania świata i siebie w świecie, może częściowo wyjaśniać, dlaczego jednostki identyfikują się z daną genealogią społeczną niezależnie od jej poprawności faktograficznej.

Moim punktem wyjścia są pytania dotyczące pochodzenia przodków, stosowane w badaniach ilościowych. Respondenci wybierali spośród kategorii opisujących pochodzenie (szlacheckie, inteligenckie, mieszczańskie, robotnicze, chłopskie). Odpowiedzi te mogą być rozumiane dwojako: po pierwsze, jako faktyczna informacja biograficzna na temat przeszłości rodzinnej; po drugie – i to podejście interesuje mnie szczególnie – jako deklaracyjny akt identyfikacji społecznej, w którym ujawnia się przekonanie o własnej przynależności do

określonej tradycji kulturowej i społecznej. W tym sensie pochodzenie zmienia się w kategorię z pogranicza faktu i wyobrażenia, rodzaj „symbolicznego dziedzictwa”, które może w istotny sposób wiązać się z kształtowaniem postaw, wartości i orientacji społeczno-politycznych.

Przyjęcie powyższego rozróżnienia ma niebagatelne konsekwencje dla wyciągania wniosków z wyników empirycznych. Jeżeli deklarowane pochodzenie definiujemy jako względnie wiarygodny wskaźnik genealogii społecznej, obserwowane zależności można rozpatrywać w ramach mechanizmów międzypokoleniowej reprodukcji nierówności. Jeżeli jednak uznamy je za formę deklaratywnej identyfikacji społecznej, wówczas analizowane powiązania mogą odzwierciedlać procesy symbolicznego dopasowywania narracji o przeszłości do aktualnej pozycji społecznej, wartości i orientacji jednostek. W niniejszym artykule nie rozstrzygam jednoznacznie między tymi wersjami, traktując deklarowane pochodzenie jako zmienną o charakterze złożonym, sytuującą się na pograniczu faktu biograficznego i konstrukcji tożsamościowej. W konsekwencji przedstawiane wyniki interpretuję ostrożnie jako zależności empiryczne, które mogą mieć różne, częściowo konkurencyjne wyjaśnienia.

Moje podejście wpisuje się w szerszy nurt rewaloryzacji kategorii klasy społecznej w badaniach nad współczesnymi społeczeństwami. Choć jeszcze do niedawna popularna była teza o „śmierci klas” (Pakulski i Waters, 1996) i wyczerpaniu się ich użyteczności analitycznej, dziś coraz częściej uznaje się klasowość za trwałą, a jednocześnie wielowymiarowy element struktury społecznej. W polskim kontekście klasowe linie podziału są szczególnie wyraźne, choć często ukryte pod powierzchnią dyskursów o równości szans, indywidualnej przedsiębiorczości czy merytokracji. W takiej perspektywie deklarowane pochodzenie jest nie tylko nośnikiem pamięci i tożsamości, ale także narzędziem samoidentyfikacji klasowej oraz środkiem artykulacji społecznego statusu i aspiracji.

Analiza kategorii deklarowanego pochodzenia społecznego staje się we współczesnej Polsce szczególnie istotna z kilku powodów. Po pierwsze, w polskich badaniach ilościowych zmienna ta wciąż pozostaje niedoreprezentowana i słabo rozpoznana (choć warte odnotowania są ważne badania sięgające po tę kategorię: Słomczyński i Wesołowski, 1973), mimo że w doświadczeniu społecznym odgrywa (prawdopodobnie) znaczącą rolę. Po drugie, istnieje głęboka potrzeba poszerzenia dominujących modeli klasowych o wymiar symboliczny i tożsamościowy, co pozwoliłoby lepiej przyjrzeć się mechanizmom autoidentyfikacji, dziedziczenia kulturowego i wytwarzania tożsamości (szczególnie dotyczy to właśnie badań ilościowych). Po trzecie, coraz częściej uwidaczniają się w debacie publicznej napięcia kulturowo-klasowe, w których deklaracje pochodzenia pełnią funkcję kodu znaczeniowego, służącego do wyrażania przynależności, aspiracji lub dystansu wobec innych grup społecznych; w tym sensie deklarowane pochodzenie klasowe jest wykorzystywane jako środek

ustanawiania granic symbolicznych (Lamont, 2000), mających na celu różnicowanie „swoich” i „obcych” w obrębie przestrzeni społecznej, kulturowej i politycznej. Po czwarte, w polskim piśmiennictwie dotychczas nie analizowano systematycznie związku między deklarowanym pochodzeniem a postawami społeczno-politycznymi, co ogranicza nasze rozumienie społecznych, klasowych i kulturowych uwarunkowań zachowań w przestrzeni publicznej. Po piąte, polska socjologia potrzebuje dziś nowych konceptualizacji i operacjonalizacji klasowości w badaniach ilościowych – takich, które umożliwią pełniejsze uchwycenie relacji między strukturą społeczną a jednostkowym doświadczeniem, pamięcią a tożsamością.

Podsumowując, pochodzenie społeczne – pojmowane jako element tożsamości, pamięci i autoidentyfikacji – stanowi ważne, lecz niedocenione ogniwo w budowaniu obrazu struktury klasowej społeczeństwa. Jego znaczenie nie ogranicza się do przeszłości, lecz pozostaje dostrzegalnie powiązane z obecnymi wyborami, postawami i wartościami. W niniejszym artykule podejmuję próbę zrozumienia, czy deklaracja pochodzenia jest aktem genealogicznego realizmu, czy może narzędziem symbolicznego konstruowania pozycji społecznej, a ponadto – jak te dwa porządki współistnieją w deklaracjach jednostek dotyczących ich przodków. W tym sensie proponuję odczytywać pochodzenie jako efekt działania habitusu, a jednocześnie jako akt narracyjny – społecznie zdeterminowany wybór własnej przeszłości.

W pierwszej kolejności przedstawiam inspiracje teoretyczne oraz ramy analityczne, w których osadzam rozważania nad pochodzeniem społecznym Polaków. Następnie przechodzę do omówienia kwestii metodologicznych i formułuję główne pytania badawcze oraz tezy, które są punktem wyjścia dla analiz empirycznych. W tej części skupiam się również na danych wykorzystanych w badaniu oraz technikach analizy danych, które pozwalają zaobserwować interesujące mnie zależności. Kolejna część artykułu poświęcona jest szczegółowej prezentacji wyników analiz, a całość zamykają dyskusja oraz podsumowanie, które wskazuje kierunki dalszych badań, a także podkreśla znaczenie przeprowadzonej analizy zarówno w perspektywie teoretycznej, jak i w praktyce.

Inspiracje teoretyczne

Klasa społeczna pozostaje jedną z kluczowych kategorii analitycznych w naukach społecznych, gdyż służy do opisu mechanizmów kształtujących hierarchie społeczne oraz zróżnicowanie szans życiowych jednostek. Badania nad strukturą klasową umożliwiają analizę nierówności społecznych, ruchliwości międzypokoleniowej oraz procesów reprodukcji statusu. Pomimo okresowych debat nad rzekomym „końcem klas” refleksja klasowa zachowuje wysoką użyteczność

analityczną, zwłaszcza w kontekście utrwalonych nierówności społeczno-ekonomicznych i kulturowych.

W literaturze przedmiotu można wyróżnić dwa dominujące podejścia do analizy klas społecznych. Pierwsze koncentruje się na obiektywnych, strukturalnych wyznacznikach pozycji klasowej, takich jak zawód, dochód, wykształcenie czy własność, czerpiąc z tradycji marksistowskiej i weberowskiej (Wright, 1997; Goldthorpe, 2000). Drugie akcentuje kulturowy i symboliczny wymiar klasowości, obejmujący tożsamość, style życia, wzory konsumpcji oraz habitus i inspirowane jest przede wszystkim pracami Pierre’a Bourdieu oraz jego kontynuatorów (Bourdieu, 1986; Savage, 2015). W tym ujęciu klasa społeczna nie jest wyłącznie pozycją strukturalną, lecz także trwałym zespołem dyspozycji, sposobów percepcji i praktyk społecznych zakorzenionych w procesach socjalizacji.

Polskie rozważania nad klasami społecznymi rozwijały się w podobnym, dwutorowym porządku. Z jednej strony przeważała tradycja badań stratyfikacyjnych, w których klasy definiowano głównie na podstawie zawodu, wykształcenia i dochodu (Ossowski, 1957; Wesołowski, 1966; Słomczyński i Wesołowski, 1973; Janicka i Słomczyński, 2014; Domański, 2015). Z drugiej strony coraz większe znaczenie zyskiwały podejścia inspirowane teorią Bourdieu, podkreślające rolę kultury, habitusu i świadomości klasowej w reprodukcji nierówności (Cebula, 2019; Cześnik i Miśta, 2021; Świrek, 2022; Jacyno, 2022). W ostatnich latach namysł ten był dodatkowo wzmacniany przez badania historyczne, humanistyczne i krytyczną esesistykę, które przywracały klasowość jako istotny wymiar charakterystyki polskiego społeczeństwa, zwłaszcza w kontekście doświadczeń XX wieku i transformacji ustrojowej.

Na tym tle zagadnienie deklarowanego pochodzenia społecznego sytuuje się na przecięciu kilku nurtów badawczych: socjologii klas, teorii habitusu i dziedziczenia kulturowego, badań nad pamięcią społeczną oraz analiz ruchliwości międzypokoleniowej. Kategorie klasowe są tu zarówno obiektywnymi pozycjami w strukturze społecznej, jak również ramami interpretacyjnymi, za pomocą których jednostki odnoszą się do przeszłości własnej rodziny i konstruują narracje tożsamościowe.

W klasycznym, strukturalnym ujęciu pochodzenie społeczne definiowane było przede wszystkim jako pozycja klasowa rodziny pochodzenia, najczęściej operacjonalizowana poprzez zawód ojca (Blau i Duncan 1967; Hout, 1988). Tak rozumiane pochodzenie stanowiło istotny predyktor późniejszej pozycji społecznej jednostki i umożliwiało badanie skali i mechanizmów ruchliwości międzypokoleniowej. Model ten, choć empirycznie użyteczny, w ograniczonym stopniu uwzględniał symboliczne i tożsamościowe aspekty pochodzenia, a więc sposób, w jaki pamiętana przeszłość klasowa rodziny jest interpretowana i komunikowana.

Badania zorientowane kulturowo wskazują natomiast, że pochodzenie społeczne funkcjonuje nie tylko jako fakt biograficzny, lecz także jako element

pamięci rodzinnej i zasób narracyjny, który jednostki wykorzystują do nadawania sensu własnej pozycji społecznej (Bertaux i Thompson 1997; Erll, 2011). Z tego punktu widzenia deklaracje dotyczące pochodzenia przodków mogą być traktowane jako przejaw habitusu – trwałego systemu dyspozycji ukształtowanego w procesie socjalizacji klasowej – który wpływa na to, z jaką tradycją społeczną jednostka się identyfikuje oraz jakie elementy przeszłości uznaje za znaczące (Bourdieu, 1986; Friedman, 2016). Szczególnie istotne są tu kategorie symbolicznie prestiżowe, takie jak „inteligencja” czy „szlachta”, mogące odgrywać rolę zasobów kulturowych i narzędzi dystynkcji w rywalizacji o status społeczny (Lamont, 2000; Skeggs, 1997).

Deklarowane pochodzenie społeczne pozostaje również ściśle związane z doświadczeniem ruchliwości międzypokoleniowej (Janicka, 1973; Warzywoda-Kruszyńska, 1973). Awans lub degradacja społeczna często wiążą się z napięciem między dziedziczonym habitusem a nową pozycją klasową, co sprzyja reinterpretacji własnej genealogii społecznej (Friedman, 2014; Kajta, 2023; Kajta i in., 2026). W takich sytuacjach pochodzenie może być tak dystansowane, jak symbolicznie przywoływane – na przykład jako źródło etosu pracy, moralnej legitymizacji lub kulturowego zakorzenienia (Lawler, 2005). Badania jakościowe pokazują, że jednostki stosują różne strategie narracyjne, aby spójnie połączyć przeszłość rodzinną z teraźniejszą pozycją społeczną, czyniąc z pochodzenia narzędzie negocjowania tożsamości klasowej (Skeggs, 2004; Cebula, 2019; Świrek, 2022).

Perspektywa ta wpisuje się w szerszy zwrot narracyjny w badaniach nad klasami społecznymi, w ramach którego klasa ujmowana jest jako projekt tożsamościowy, konstruowany poprzez dostępne repertuary kulturowe i schematy interpretacyjne (Savage i in., 2013). Zgodnie z podejściem socjologii pamięci pamięć zbiorowa nie polega na prostym odtwarzaniu faktów z przeszłości, lecz na ich społecznej rekonstrukcji w zależności od aktualnych kontekstów kulturowych i politycznych (Halbwachs, 1992). Deklaracje pochodzenia przodków można więc interpretować jako akty narracyjne, których funkcją jest legitymizacja aktualnej pozycji społecznej oraz osadzenie jej w określonej tradycji klasowej.

W kontekście społeczeństw posttransformacyjnych, między innymi Polski, znaczenie tych procesów jest szczególnie widoczne. Doświadczenie PRL-u oraz transformacji ustrojowej doprowadziło do głębokich przekształceń struktury klasowej, a zarazem do symbolicznych przewartościowań kategorii takich jak „robotnik”, „chłopstwo” czy „inteligencja” (Leszczyński, 2020; Pobłocki, 2021). W efekcie deklarowane pochodzenie społeczne bywa naznaczone ambiwalencją, selektywną pamięcią lub dostosowaniem do obecnych hierarchii prestiżu. Pochodzenie staje się wówczas nie tylko zapisem historii rodzinnej, lecz także elementem polityki tożsamości i narzędziem symbolicznego pozycjonowania się w przestrzeni społecznej.

W niniejszym artykule wychodzę zatem z założenia, że deklarowane pochodzenie społeczne traktowane jest jako autonomiczny, symboliczno-tożsamościowy wymiar klasowości, który ten nie redukuje się do obiektywnych wskaźników pozycji społecznej, lecz współwystępuje z nimi i pozwala uchwycić kulturowe oraz narracyjne mechanizmy reprodukcji nierówności. Tak rozumiane pochodzenie stanowi użyteczne narzędzie analizy empirycznej, umożliwiające badanie związków między dziedziczną tradycją klasową a współczesnymi postawami społecznymi i politycznymi.

Metodologia

Problematyka badawcza

Celem tego tekstu jest dyskusja teoretyczna i analiza empiryczna roli deklarowanego pochodzenia społecznego jako elementu pozycji klasowej w dzisiejszej Polsce. Przyjmuję, że pochodzenie – rozumiane nie tylko jako obiektywna biografia rodzinna, lecz także jako symboliczne dziedzictwo i akt identyfikacji społecznej – może być powiązane ze społecznym postrzeganiem siebie i innych, orientacjami politycznymi, aspiracjami oraz poczuciem przynależności klasowej. Tym samym deklarowane pochodzenie społeczne traktuję jako autonomiczny, symboliczno-tożsamościowy wymiar klasowości, który współwystępuje z obiektywnymi wskaźnikami pozycji społecznej, ale nie daje się do nich zredukować. Dotychczas pozostawał on na marginesie analiz empirycznych (przede wszystkim ilościowych), a w kontekście przemian społeczno-politycznych w Polsce bez wątpienia zasługuje na systematyczne zbadanie. Mój problem badawczy dotyczy więc znaczenia deklarowanego pochodzenia społecznego oraz jego ewentualnego związku z innymi cechami społecznymi, a także postawami i zachowaniami. Kluczowe jest przy tym ujęcie pochodzenia jako fenomenu dwuznacznego – jednocześnie zakorzenionego w realiach biograficznych i funkcjonującego jako element narracji tożsamościowej.

Pytania badawcze

W niniejszym artykule stawiam następujące pytania badawcze (spójne z problematyką zarysowaną we wprowadzeniu): jakie typy pochodzenia społecznego deklarują Polki i Polacy oraz jaki jest ich rozkład w populacji? W jaki sposób deklarowane pochodzenie społeczne różnicuje pozycję społeczną jednostek, mierzoną poziomem wykształcenia, pozycją zawodową oraz zasobami ekonomicznymi, kulturowymi i społecznymi? W jakim stopniu wiąże się ono z orientacjami społeczno-politycznymi oraz postawami światopoglądowymi?

Dane

Podstawą analizy empirycznej są tutaj dane pochodzące z Polskiego Generalnego Studium Wyborczego (PGSW), z edycji badania z 2023 roku. PGSW to jedno z najbardziej kompleksowych badań sondażowych w Polsce, realizowane cyklicznie od 1997 roku, afiliowane przy Comparative Study of Electoral Systems (CSES). Jest przeprowadzane na reprezentatywnej próbie dorosłych obywateli Polski. Użyte dane pochodzą z badania zrealizowanego techniką CAPI na ogólnopolskiej próbie 1500 dorosłych mieszkańców Polski (Cześniak i in., 2023), dobranej losowo, warstwowanej, uwzględniającej strukturę populacji według podstawowych cech demograficznych; w kilku miejscach sięgnięto też po dane z badania zrealizowanego techniką CAWI (ogólnopolska próba kwotowa 2058 dorosłych mieszkańców Polski). Badania zostały przeprowadzone w listopadzie i grudniu 2023 roku przez instytut badawczy DANAE.

W analizowanej tu edycji projektu PGSW zastosowano rozszerzony zestaw pytań dotyczących pochodzenia społecznego¹, co umożliwia pogłębioną eksplorację tej kategorii jako wymiaru tożsamości i pozycji społecznej. Dane zawierają informacje dotyczące zarówno deklarowanego pochodzenia społecznego przodków (z sześcioma kategoriami: chłopskie, robotnicze, mieszczańskie, inteligentkie, szlacheckie, mieszane/różne), jak i podstawowych zmiennych socjodemograficznych (płeć, wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania), w tym obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej respondentów (zawód, dochody, samookreślenie na skalach zamożności, wpływów i poważania). Ponadto dane obejmują szeroki zakres zmiennych politycznych i światopoglądowych (m.in. samookreślenie na skali lewica–prawica, preferencje wyborcze, opinie w społecznie istotnych kwestiach gospodarczych, politycznych i społecznych). Zaletą PGSW jest możliwość łączenia wymiaru klasowego z postawami politycznymi na poziomie indywidualnym, dzięki czemu można badać relacje między deklarowanym pochodzeniem a orientacjami politycznymi w sposób metodycznie spójny i empirycznie ugruntowany. Ponadto struktura danych pozwala na analizę zróżnicowania pochodzenia społecznego w zależności od cech demograficznych i społecznych (wieku, płci, miejsca zamieszkania). Dzięki odpowiedniemu doborowi próby dane z PGSW 2023 odzwierciedlają – na ile jest to współcześnie realne, biorąc pod uwagę ograniczenia badań sondażowych (por. Sułek, 2001; Jabkowski i Piekut, 2022) – strukturę populacji dorosłych mieszkańców Polski, co dopuszcza generalizację wyników w obrębie analizowanego zjawiska, choć w ograniczonym stopniu.

¹ Dane są publicznie dostępne (Cześniak i in., 2025), włącznie z całą dokumentacją, w tym z kwestionariuszem.

Schemat analiz

W analizach empirycznych stosuję wieloetapową strategię badawczą, umożliwiającą kompleksowe ujęcie zjawisk związanych z deklarowanym pochodzeniem społecznym. W pierwszym etapie skupiam się na rozkładzie pochodzenia klasowego przodków w badanej próbie. W drugim etapie badam rozkłady pochodzenia przodków w grupach wyróżnianych ze względu na inne wskaźniki pozycji klasowej (wykształcenie, zawód, samookreślenie na skalach zamożności, wpływów i prestiżu, poziom kapitału społecznego i kulturowego). W kolejnym etapie zajmuję się relacjami pochodzenia klasowego ze zmiennymi socjodemograficznymi, takimi jak płeć, wiek, miejsce zamieszkania, religijność; tu wykorzystuję analizę tabelaryczną z użyciem standaryzowanych reszt skorygowanych (co pozwala uchwycić statystycznie istotne odchylenia od rozkładu oczekiwanego w przypadku braku zależności). Celem czwartego etapu jest identyfikacja zależności pomiędzy deklarowanym pochodzeniem społecznym a wybranymi postawami społecznymi i politycznymi²; tu sięgam po porównania średnich (ANOVA). W ostatniej fazie analizy empirycznej badam związki między pochodzeniem społecznym a głosowaniem.

Opisane metody statystyczne zostały dobrane z uwzględnieniem charakteru zmiennych oraz eksploracyjnego celu badania. W analizach tabelarycznych, obok testów istotności statystycznej, użyłem standaryzowanych reszt skorygowanych, dzięki którym mogę określić kategorie odpowiedzialne za obserwowane zależności poprzez wskazanie na nadreprezentację (i niedoreprezentowanie) przypadków w porównaniu z rozkładem oczekiwanym. Jeśli chodzi o zmienne mierzone na skalach quasiciągłych, wybrałem analizę wariancji (ANOVA), ułatwiającą porównanie średnich wartości w więcej niż dwóch grupach. Ze względu na wielokategorialny charakter zmiennej pochodzenia społecznego rozwiązanie to pozwala dostrzec ogólny wzorzec zróżnicowania między analizowanymi kategoriami. W celu bardziej szczegółowego określenia, które grupy różnią się między sobą znacząco, skorzystałem z testów post hoc Duncana, dających możliwość identyfikacji jednorodnych podzbiorów kategorii o zbliżonych średnich. W wybranych przypadkach uzupełniłem analizy o modele regresji liniowej, by oszacować relacje między zmiennymi przy jednoczesnej kontroli innych czynników. Dzięki temu mogłem sprawdzić, czy obserwowane zależności – w szczególności między pochodzeniem społecznym a orientacjami politycznymi oraz innymi wymiarami pozycji społecznej – utrzymują się po uwzględnieniu podstawowych zmiennych socjodemograficznych i strukturalnych.

² W tym miejscu konieczna jest uwaga metodologiczna. Nie można wykluczyć, że deklaracje pochodzenia są częściowo współkształtowane przez aktualne światopoglądowe orientacje respondentów. Zdaję sobie z tej możliwości sprawę i uwzględniam ją przy interpretowaniu otrzymanych wyników.

W niniejszym artykule celowo ograniczam się do stosunkowo prostych metod analizy statystycznej (jedynie sporadycznie użyto bardziej zaawansowanych technik analizy statystycznej: w wybranych przypadkach zastosowano modele regresji liniowej, aby wstępnie oszacować niezależny wpływ pochodzenia społecznego). Traktuję bowiem niniejszy tekst jako rozpoznawczy i eksploracyjny krok w badaniu znaczenia deklarowanego pochodzenia społecznego Polaków i Polek. Priorytetem jest tutaj uchwycenie podstawowych rozkładów, zależności i różnic, które mogą wskazać na dalsze perspektywy badawcze tej kategorii, a nie jej pełne, pogłębione modelowanie. Zdaję sobie sprawę, że tak zarysowane podejście ma charakter wstępny i nie wyczerpuje wszystkich możliwości, jakie oferują dane PGSW 2023. W kolejnych krokach analitycznych i publikacjach podejmę próbę bardziej zaawansowanego ujęcia statystycznego, wykorzystując między innymi modelowanie wielozmiennowe. Szczególnie ważne wydaje się testowanie hipotez dotyczących relacji deklarowanego pochodzenia przodków z innymi wymiarami klasowości i postawami politycznymi. Pozwoli to lepiej ocenić jego rolę jako niezależnego korelatu/predyktora dynamiki społeczno-politycznej w Polsce. W niniejszym tekście uzasadnione jest jednak skupienie na nieskomplikowanych analizach, które w przejrzysty sposób pokazują złożoność badanego zjawiska i ewentualny potencjał eksplanacyjny omawianej kategorii (zmiennej). Artykuł ten stanowi zatem raczej punkt wyjścia do dalszych, pogłębionych analiz (w których hipotezy będą testowane *sensu stricto*) niż ich podsumowanie. Takie świadome ograniczenie metodologiczne pozwala nadać całości spójny charakter eksploracyjny i wyraźnie otwiera pole do dalszych rozważań.

Analizy empiryczne

Rozkład pochodzenia klasowego

Prezentację wykonanych analiz statystycznych rozpoczynam od omówienia rozkładu interesującej mnie zmiennej (czyli deklarowanego przez respondentów pochodzenia społecznego ich przodków) w polskim społeczeństwie. Te wyniki przedstawia tabela 1. W próbie odnotowano 6 przypadków odmowy udzielenia odpowiedzi (0,4%) oraz 78 przypadków stwierdzenia trudności w określeniu pochodzenia społecznego przodków (5,2%). Dane te mogą świadczyć o ograniczonej wiedzy części respondentów na temat historii rodzinnej bądź o niechęci do kategoryzowania przodków według schematów klasowych. Jeśli chodzi o właściwe, merytoryczne odpowiedzi, to najczęściej wskazywano pochodzenie robotnicze, które zadeklarowało 39,8% ogółu badanych. Drugą najczęściej wybraną odpowiedzią było pochodzenie mieszczańskie (19,8%), a trzecią – pochodzenie chłopskie (19,6%). Łącznie te trzy kategorie stanowią aż 79,2%

odpowiedzi, co dowodzi dominacji w społeczeństwie polskim (w deklaracjach respondentów) pochodzenia z niższych i średnich warstw (klas) społecznych. Pochodzenie inteligenckie zadeklarowało 5,3% badanych, natomiast pochodzenie szlacheckie – jedynie 0,9% respondentów, co czyni tę kategorię najmniej liczną wśród wszystkich odpowiedzi (w kolejnych analizach pomijam tę grupę ze względu na zbyt małą liczebność). Stosunkowo często w badaniu pojawiała się odpowiedź „moi przodkowie mieli różne pochodzenie” (9,0%), co sugeruje zróżnicowane tło społeczne badanych lub brak jednoznacznej identyfikacji klasowej w rodzinnych narracjach.

Tabela 1. Rozkład deklarowanego pochodzenia klasowego w społeczeństwie polskim

większość moich przodków była pochodzenia chłopskiego	294	19,6%
większość moich przodków była pochodzenia robotniczego	597	39,8%
większość moich przodków była pochodzenia mieszczańskiego	297	19,8%
większość moich przodków była pochodzenia szlacheckiego	13	0,9%
większość moich przodków była pochodzenia inteligenckiego	80	5,3%
moi przodkowie mieli różne pochodzenie	136	9,0%
odmowa odpowiedzi	6	0,4%
trudno powiedzieć	78	5,2%

Źródło: PGSW 2023 (CAPI).

Moje badanie zatem ukazuje silną reprezentację robotników, chłopów i mieszczań wśród przodków respondentów, co może odzwierciedlać strukturę społeczną Polski w XX wieku, zwłaszcza w okresie powojennym (por. Wasilewski, 1986). Jednocześnie niskie wskaźniki identyfikacji z warstwami inteligenckimi i szlacheckimi wskazują na ograniczoną obecność tych klas w pamięci społecznej badanych lub na realnie niski udział w populacji.

Inne wymiary klasowości

Ze względu na przekrojowy charakter użytych danych prezentowane zależności mają charakter korelacyjny i nie pozwalają na jednoznaczne wnioskowanie o związkach przyczynowych. Deklarowane pochodzenie społeczne przodków łączy się z poziomem wykształcenia (tabela 2). Moja analiza ujawnia wyraźną strukturę zależności między tymi zmiennymi: różne grupy pochodzenia mają wyraźnie odmienne profile edukacyjne. Osoby deklarujące pochodzenie chłopskie zdecydowanie rzadziej osiągają wykształcenie wyższe (reszta skorygowana: -7,4), natomiast znacznie częściej reprezentują poziom wykształcenia podstawowego lub zawodowego (po 5,1). Można to interpretować jako wzorzec zgodny z ograniczoną mobilnością edukacyjną w tej grupie oraz z niskim poziomem

akumulacji kapitału edukacyjnego. Respondenci deklarujący robotnicze pochodzenie przodków również rzadziej mają wykształcenie wyższe (-4,5), natomiast są nadreprezentowani w grupach z wykształceniem zawodowym (2,8) i średnim (2,1), co odzwierciedla typowy dla tej klasy społecznej model awansu edukacyjnego ograniczony do poziomu średniego. Z kolei osoby pochodzenia mieszczańskiego, a w szczególności inteligenckiego, wyraźnie częściej mają wykształcenie wyższe (odpowiednio: 5,5 i 9,6), a dalece rzadziej zawodowe i podstawowe (na przykład wśród osób pochodzenia inteligenckiego: -4,5 dla zawodowego i -3,2 dla podstawowego).

Tabela 2. Pochodzenie klasowe a wykształcenie

	podstawowe, gimnazjalne	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe
pochodzenie chłopskie	5,1	5,1	-1,2	-7,4
pochodzenie robotnicze	-0,6	2,8	2,1	-4,5
pochodzenie mieszczańskie	-3,2	-4,5	1,2	5,5
pochodzenie inteligenckie	-3,2	-4,5	-2,6	9,6
różne pochodzenie	0,9	-1,9	-1,4	2,6

Źródło: PGSW 2023 (CAPI).

Taki rozkład sugeruje silny związek między pochodzeniem z klas wyższych a dostępem do kapitału edukacyjnego, w myśl klasycznych ujęć Bourdieu (1986) dotyczących dziedziczenia pozycji społecznej poprzez wykształcenie. Osoby deklarujące pochodzenie inteligenckie w największym stopniu zostają absolwentami uczelni, co potwierdza trwałość tego profilu statusowego w strukturze społecznej oraz jego zdolność do reprodukcji w kolejnych pokoleniach. W przypadku osób wskazujących, że ich przodkowie mieli różne pochodzenie, obserwujemy umiarkowaną nadreprezentację wykształcenia wyższego (2,6) oraz nieznaczne odchylenia w pozostałych stopniach edukacji, co może świadczyć o bardziej zróżnicowanym i elastycznym kapitale społecznym tej grupy. Podsumowując, z danych wynika, że deklarowane pochodzenie społeczne przodków jest silnie skorelowane z poziomem wykształcenia jednostki. Osoby pochodzenia inteligenckiego i mieszczańskiego znacznie częściej osiągają wyższe wykształcenie, natomiast osoby pochodzenia chłopskiego i robotniczego przeważnie kończą edukację na poziomie zawodowym lub średnim. Tabelę można interpretować jako odzwierciedlającą wzory zgodne z mechanizmami strukturalnej reprodukcji nierówności edukacyjnych, a także jako pokazującą, że kapitał edukacyjny pozostaje silnie zakorzeniony w biografii rodzinnych.

Należy jednak podkreślić, że przedstawione odczytanie opiera się na założeniu, iż deklarowane pochodzenie stanowi względnie trafny wskaźnik genealogii

społecznej respondentów. Alternatywnie obserwowane zależności mogą częściowo wynikać z procesu odwrotnego: osoby o danym poziomie wykształcenia i określonej pozycji społecznej mogą rekonstruować lub reinterpretować swoje pochodzenie w sposób spójny z ich obecnym statusem. W takim ujęciu deklarowane pochodzenie byłoby nie tylko dziedzicznym zasobem, lecz także elementem narracyjnego konstruowania tożsamości klasowej.

Kolejną brana na warsztat zmienna to zawód (tabela 3), często operacjonalizowany jako podstawowy wskaźnik pozycji klasowej. Tabela przedstawia rozkład skorygowanych reszt standaryzowanych, obrazujący związek między deklarowanym pochodzeniem społecznym respondentów a ich aktualną pozycją zawodową. Klasy zawodów zostały wyróżnione na podstawie skali ISCO i są pogrupowane według poziomu niezbędnych umiejętności oraz specjalizacji: profesje o niskiej złożoności pracy i wymaganiach kompetencyjnych (ISCO 50 i więcej), zawody o średniej złożoności pracy i wymaganiach kompetencyjnych (ISCO 30–49) oraz zawody o wysokiej złożoności pracy i wymaganiach kompetencyjnych (ISCO 0–29). Zmienną niezależną w analizie jest pochodzenie społeczne, natomiast zmienną zależną jest zawód (w sensie analitycznym, nie przyczynowym).

Tabela 3. Pochodzenie klasowe a zawód

	zawody o niskiej złożoności pracy i wymaganiach kompetencyjnych	zawody o średniej złożoności pracy i wymaganiach kompetencyjnych	zawody o wysokiej złożoności pracy i wymaganiach kompetencyjnych
pochodzenie chłopskie	6,9	-3,3	-5,2
pochodzenie robotnicze	5,4	-1,1	-5,6
pochodzenie mieszczańskie	-7,6	3,8	5,6
pochodzenie inteligenckie	-8,0	0,9	9,0
różne pochodzenie	-1,7	0,4	1,7

Źródło: PGSW 2023 (CAPI).

Zestawienie ujawnia wyraźne, statystycznie istotne powiązania między deklarowanym pochodzeniem przodków a obecną sytuacją zawodową jednostek. Respondenci wskazujący pochodzenie chłopskie lub robotnicze są znacząco nadreprezentowani wśród wykonawców zawodów o niskiej złożoności pracy i niskich wymaganiach kompetencyjnych (reszty: odpowiednio 6,9 i 5,4), a jednocześnie wyraźnie niedoreprezentowani w grupie zawodów specjalistycznych (-5,2 i -5,6). Odwrotny wzorzec dotyczy osób wywodzących się z rodzin inteligenckich i mieszczańskich, które są nadreprezentowane w zawodach o wysokiej złożoności pracy i wymaganiach kompetencyjnych (odpowiednio 9,0 i 5,6) oraz niedoreprezentowane w zawodach o niskiej złożoności pracy i wymaganiach

kompetencyjnych (-8,0 i -7,6). Wyniki te są zgodne z hipotezą trwałości między-pokoleniowych wzorów zróżnicowania statusu, co potwierdza znaczenie kapitału rodzinnego, zarówno kulturowego (np. styl wychowania, aspiracje edukacyjne), społecznego (sieci powiązań, relacje wspierające mobilność), jak i ekonomicznego (dostęp do zasobów materialnych, możliwość inwestowania w edukację czy zabezpieczenia startu zawodowego). Różne formy kapitału przekazywane między pokoleniami mogą zatem odgrywać ważną rolę w reprodukcji pozycji klasowych oraz w ograniczaniu rzeczywistej otwartości struktury społecznej.

Podobne rezultaty przynosi analiza trzech wskaźników subiektywnej pozycji społecznej (samookreślenie na skalach zamożności, wpływów i poważania, por. Cześniak i Miśta, 2021): wyraźnie wiąże się ona z tym, z jakiego środowiska rodzinnego dana osoba się wywodzi (tabela 4). W przypadku zamożności osoby z rodzin chłopskich i robotniczych postrzegają swoją sytuację materialną jako wyraźnie gorszą niż ci, których przodkowie należeli do inteligencji lub mieszczaństwa. Różnice między osobami z chłopskim i robotniczym pochodzeniem są niewielkie, a razem tworzą dolną warstwę samopostzegania społecznego. Osoby z rodzin inteligenckich oceniają swoją zamożność najwyżej, a zaraz za nimi plasują się respondenci o korzeniach mieszczańskich i mieszanych.

Tabela 4. Średnie (deklarowane) zamożności, wpływów i poważania w poszczególnych klasach pochodzenia

	Test Duncana (podzbiory dla alfa = 0,05)		
pochodzenie chłopskie	4,90		
pochodzenie robotnicze	5,09		
różne pochodzenie		5,62	
pochodzenie mieszczańskie		5,79	5,79
pochodzenie inteligenckie			6,03
pochodzenie chłopskie	4,43		
pochodzenie robotnicze	4,69		
różne pochodzenie		5,21	
pochodzenie mieszczańskie			5,72
pochodzenie inteligenckie			5,98
pochodzenie chłopskie	5,59		
pochodzenie robotnicze	5,64		
różne pochodzenie		6,01	
pochodzenie mieszczańskie		6,14	
pochodzenie inteligenckie			6,77

Źródło: PGSW 2023 (CAPI). Skale 1–10.

Co ważne, są to różnice istotne statystycznie (wynik nie jest dziełem przypadku, lecz odzwierciedla rzeczywisty, populacyjny wzorzec społeczny). Podobny schemat ujawnia się w ocenie własnych wpływów. Osoby z rodzin chłopskich i robotniczych ponownie lokują się najniżej. Wyżej oceniają się ci, którzy mają mieszane korzenie, a najwyżej – osoby z rodzin mieszczańskich i przede wszystkim inteligenckich. Także w tym przypadku różnice między grupami są statystycznie istotne, co potwierdza, że pozycja przodków jest bezsprzecznie powiązana z tym, jak respondenci dziś odbierają własną siłę oddziaływania w świecie społecznym.

Jeśli chodzi o poważanie, obraz jest podobny, choć tutaj różnice wydają się nieco mniej zarysowane. Najniższe oceny własnej pozycji pod względem szacunku i uznania mają osoby o pochodzeniu chłopskim i robotniczym. Wyżej lokują się osoby z rodzin mieszczańskich i mieszanych, a najwyżej – ponownie – respondenci z rodzin inteligenckich. To właśnie ta ostatnia grupa zdecydowanie wyróżnia się na tle pozostałych, co sugeruje, że dziedziczenie społecznego prestiżu, szacunku i uznania również przebiega w Polsce w przekazie międzypokoleniowym. W tym przypadku różnice między niektórymi grupami są bardziej subtelne, a przez to nie zawsze osiągają poziom istotności statystycznej, ale kierunek relacji jest wyraźny. Podsumowując, przedstawiane dane jasno wskazują, że we współczesnej Polsce subiektywna pozycja społeczna – niezależnie od tego, czy mówimy o zamożności, wpływach czy poważaniu – silnie łączy się z dziedziczonym pochodzeniem społecznym. Często różnice te są statystycznie istotne, co oznacza, że występują z dużym prawdopodobieństwem też w całej populacji. Dziedziczymy więc nie tylko warunki materialne, ale także pewien obraz siebie i swojej pozycji w społeczeństwie – obraz, który kształtowany jest przez miejsce naszego pochodzenia i odzwierciedla głębokie, utrwalone nierówności społeczne.

Kolejnym analizowanym wskaźnikiem pozycji klasowej jest poziom kapitału kulturowego. W PGSW 2023 (badanie CAWI) operacjonalizuję go poprzez wskaźniki częstotliwości praktyk kulturowych (czytania książek, chodzenia na koncerty, wizyt w muzeach i galeriach, chodzenia do teatru). W omawianych analizach³ zmienną niezależną jest pochodzenie społeczne przodków, a zmiennymi zależnymi są cztery omawiane wskaźniki praktyk kulturowych. W każdej analizie uzyskałem istotne statystycznie różnice między grupami pochodzenia (we wszystkich przypadkach $p < 0,001$), a wartości statystyki F mieszczą się w przedziale od około 6,4 do niemal 13, co dowodzi stabilnego i powtarzalnego

³ Wyniki analizy związków pochodzenia z kapitałem kulturowym i społecznym są dostępne u autora na życzenie; nie zostały zamieszczone w artykule ze względu na ograniczenia jego objętości.

efektu pochodzenia społecznego. Wielkości efektów pozostają niewielkie, lecz konsekwentne (pochodzenie społeczne „wyjaśnia” kilka procent wariancji badanych zmiennych), co jest typowe dla analiz opartych na danych sondażowych i jednocześnie sugeruje, że nie mamy do czynienia z efektem przypadkowym. Warto przy tym zauważyć, że ogólny poziom uczestnictwa w kulturze pozostaje umiarkowany – większość respondentów deklaruje raczej sporadyczne niż regularne praktyki kulturowe.

Testy post hoc Duncana ujawniają czytelną hierarchię klasową: najwyższe średnie wartości, a więc najwyższy poziom kapitału kulturowego i najczęstsze praktyki kulturowe, odnotowujemy u respondentów wskazujących pochodzenie inteligenckie, a także mieszczańskie, natomiast najniższe średnie występują wśród osób wywodzących się z rodzin chłopskich i robotniczych. Wzór ten powtarza się w zakresie form uczestnictwa w kulturze. Można więc wyciągnąć wniosek, że nie jest on specyficzny dla pojedynczego wskaźnika, lecz dotyczy ogólnego zasobu kapitału kulturowego. Rezultaty te są zgodne z tezą o jego międzypokoleniowej reprodukcji: „elitarnie” pochodzenie społeczne łączy się z trwałą przewagą w zakresie praktyk kulturowych, choć siła tego związku pozostaje umiarkowana i nasuwa stwierdzenie, że pochodzenie stanowi jeden z kilku, a nie jedyny mechanizm strukturyzujący uczestnictwo w kulturze we współczesnym społeczeństwie.

Ostatnią analizowaną w tej części zmienną jest poziom kapitału społecznego, rozumiany jako zasób relacji umożliwiających uzyskanie wsparcia materialnego lub instytucjonalnego. W PGSW 2023 (CAWI) operacjonalizuję go poprzez wskaźniki znajomości z osobami mającymi dostęp do określonych zasobów (które mogą pożyczyć dużą sumę pieniędzy, pomóc w załatwieniu spraw urzędowych, przetłumaczyć coś na język obcy itp.). Tu użyłem syntetycznego wskaźnika kapitału społecznego, który sumuje wymienione kontakty. Analiza ujawnia wyraźne i statystycznie istotne zróżnicowanie tego zasobu w zależności od deklarowanego pochodzenia społecznego przodków. Rozkład wartości wskaźnika kapitału społecznego dowodzi, że większość respondentów dysponuje umiarkowanym poziomem zasobów (najczęściej 2–3 wskazania). Osoby o pochodzeniu inteligenckim i mieszczańskim częściej osiągają najwyższe wartości indeksu (4–5), podczas gdy respondenci o pochodzeniu chłopskim i robotniczym częściej lokują się w niższych kategoriach. Uzyskane wyniki wskazują, że we współczesnej Polsce kapitał społeczny pozostaje istotnie powiązany z genealogicznym zapleczem społecznym jednostek oraz, podobnie jak kapitał ekonomiczny i kulturowy, wykazuje zdecydowanie niejednorodny, klasowy charakter.

Zmienne socjodemograficzne

W kolejnym kroku analizuję rozkłady warunkowe deklarowanego pochodzenia przodków w grupach wyodrębnionych ze względu na główne zmienne socjodemograficzne⁴. Chcę się dowiedzieć, czy tak wyróżniane grupy różnią się rozkładem deklarowanego pochodzenia przodków. Zaczynam od płci: nie odnotowuję statystycznie istotnych różnic między kobietami a mężczyznami w tym zakresie. Podobnie nie dostrzegam dużych różnic między grupami wiekowymi; jedynie w przypadku osób 65+ widać statystycznie istotną „nadwyżkę” respondentów deklarujących pochodzenie chłopskie wśród większości swoich przodków. Z kolei jeśli chodzi o miejsca zamieszkania (tu operacjonalizowanego jako binarna zmienna wieś–miasto), zauważam niezaskakującą relację: w grupie osób mieszkających na wsi można zidentyfikować wyraźną i statystycznie istotną nadwyżkę osób deklarujących chłopskie pochodzenie większości swoich przodków.

W Polsce istotnym elementem szeroko rozumianego statusu społecznego jest religijność. Analiza dwóch zmiennych odnoszących się do tej kwestii (deklarowanej wiary w Boga i regularnego uczestnictwa w praktykach religijnych) ukazuje silny związek między pochodzeniem przodków a zaangażowaniem religijnym. Najwyraźniejsze i statystycznie istotne różnice dotyczą osób z rodzin chłopskich, które są zdecydowanie nadreprezentowane wśród wierzących (reszta skorygowana: 6,0) oraz regularnie praktykujących religijnie (8,3). Jednocześnie są one znacznie niedoreprezentowane wśród niewierzących, a także wśród niepraktykujących lub praktykujących nieregularnie; ze względu na binarny charakter zmiennych zależnych (wierzy/nie wierzy; regularnie praktykuje/nie praktykuje regularnie) standaryzowane reszty skorygowane mają tu taką samą wielkość i przeciwny znak. Uzyskane wyniki wskazują na ciągłość kulturową, w której dziedzictwo chłopskie wiąże się z trwałym przywiązaniem do religii zarówno na poziomie wiary, jak i uczestnictwa w życiu wspólnoty religijnej. Taki rezultat można interpretować jako efekt głęboko zakorzenionej roli religii w tradycyjnych społecznościach wiejskich, gdzie Kościół stanowił (od dawnych czasów) istotny punkt odniesienia nie tylko duchowego, lecz także społecznego i tożsamościowego.

Nieco odmienne rezultaty dotyczą osób deklarujących, że ich przodkowie mieli różne pochodzenie społeczne. Są one częściej niewierzące (2,7) i rzadziej regularnie praktykujące (-0,4), co może sugerować mniej jednoznaczne zakorzenienie w tradycyjnych strukturach religijnych oraz bardziej indywidualizowane podejście do kwestii duchowości. Z kolei osoby o pochodzeniu

⁴ Również wyniki tych analiz nie zostały zamieszczone w artykule ze względu na ograniczenia jego objętości; są one dostępne u autora na życzenie.

robotniczym prezentują umiarkowany poziom religijności, z lekkim przesunięciem w stronę wiary i praktyk, choć wartości te nie osiągają progu istotności statystycznej. Zupełnie inny wzorzec ujawnia się w przypadku osób deklarujących pochodzenie mieszczańskie lub inteligenckie. Obie grupy są istotnie nadreprezentowane wśród osób niewierzących (3,6 i 3,9) oraz nieuczestniczących regularnie w praktykach religijnych (7,4 i 1,3), a jednocześnie niedoreprezentowane wśród wierzących (-3,6 i -3,9) oraz regularnie praktykujących (-7,4 i -1,3). Te rezultaty wskazują na silniejszy proces sekularyzacji wśród osób o miejskim pochodzeniu i kulturowo uprzywilejowanym rodowodzie. Pochodzenie mieszczańskie i inteligenckie łączy się z o wiele niższym poziomem religijności zarówno w wymiarze doktrynalnym (wiara) jak i rytualnym (uczestnictwo). Może to odzwierciedlać większy stopień indywidualizacji światopoglądowej, wyższy kapitał kulturowy, a także dystans wobec instytucji religijnych, typowy dla środowisk miejskich i warstw wyższych. Dane te w oczywisty sposób pokazują, że społeczne pochodzenie przodków jest powiązane zarówno z wiarą w Boga, jak i z regularnym uczestnictwem w praktykach religijnych. Dziedzictwo chłopskie współwystępuje z wyższym poziomem religijności, podczas gdy pochodzenie mieszczańskie i inteligenckie – z wyraźnie niższym poziomem religijności. Wyniki te potwierdzają, że religijność – rozumiana zarówno jako przekonanie, jak i działanie – jest silnie zakorzeniona w rodzinnej historii społecznej i przekazywana w ramach międzypokoleniowej transmisji kulturowej.

Orientacje polityczne i głosowanie

Pochodzenie klasowe okazuje się wydatnie powiązane ze sferą polityki. Potwierdzają to analizy różnic w autoidentyfikacjach politycznych (lewica–prawica oraz Polska solidarna–liberalna), a także w opiniach na temat kluczowych kwestii społeczno-politycznych (tabela 5). W każdej z analiz porównywano średnie wartości odpowiedzi w pięciu grupach wyodrębnionych ze względu na deklarowane pochodzenie przodków: chłopskie, robotnicze, mieszczańskie, inteligenckie oraz mieszane. Uzyskane rezultaty wskazują na istnienie w Polsce wyrazistych i systematycznych różnic klasowych w orientacjach światopoglądowych. Osoby o pochodzeniu chłopskim mają najbardziej prawicowe autoidentyfikacje i względnie najczęściej opowiadają się za modelem Polski solidarnej. Z kolei na drugim biegunie znajdują się osoby z rodzin inteligenckich – deklarują one postawy lewicowe i liberalne. W przypadku obu skal różnice między wszystkimi pięcioma kategoriami pochodzenia są statystycznie istotne, co dowodzi ugruntowania orientacji politycznych Polaków w klasowości (w dziedzinie habitusie klasowym).

Tabela 5. Średnie na skalach L–P, Sol–Lib oraz w społecznie istotnych kwestiach w poszczególnych klasach pochodzenia

zmienna	I	II	III	IV	V	F
L–P (0–10)	6,32	5,11	4,84	5,24	3,10	17,58
Sol–Lib (0–10)	4,05	4,78	5,11	6,06	7,36	22,62
katastrofa klimatyczna (1–7)	4,42	4,21	3,88	3,85	3,46	8,79
podatki (1–7)	3,56	4,17	4,21	4,21	4,06	6,78
UE (1–7)	4,30	4,11	3,66	3,67	2,87	13,65
imigranci (1–7)	5,29	4,73	4,28	4,73	4,90	14,70
państwo opiekuńcze (1–7)	2,30	2,70	3,05	2,11	1,99	13,70
LGBT+ (1–7)	5,03	4,33	3,72	3,61	2,57	35,59
aborcja (1–7)	4,19	3,49	3,12	2,65	1,78	32,42
Kościół (1–7)	3,30	3,03	2,78	2,19	1,54	19,00
prywatyzacja (1–7)	4,99	4,88	4,40	4,44	4,20	9,07
równość pokoleniowa (1–7)	4,43	4,25	3,99	3,95	3,87	6,29
I: pochodzenie chłopskie, II: pochodzenie robotnicze, III: pochodzenie mieszczańskie, IV: pochodzenie mieszane, V: pochodzenie inteligenckie						

Źródło: PGSW 2023 (CAPI).

Podobnie klasowo zróżnicowane okazują się poglądy w kluczowych kwestiach społeczno-politycznych. W trzech przypadkach (stosunek wobec praw osób LGBT+, prawa do aborcji oraz roli Kościoła w życiu publicznym) obserwujemy wyraźną biegunowość postaw: osoby o pochodzeniu inteligenckim wykazują najwyższy poziom liberalizmu kulturowego i laickości, natomiast osoby deklarujące pochodzenie chłopskie są najbardziej konserwatywne. Również osoby z rodzin robotniczych prezentują postawy bardziej tradycjonalistyczne. W każdym przypadku analizowane grupy różnią się między sobą w sposób istotny statystycznie, co wskazuje na trwałość klasowych korelatów światopoglądu. Zbliżony wzorzec można dostrzec także w postrzeganiu imigracji oraz członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Otwartość na integrację i wielokulturowość rośnie wraz z klasowym statusem rodziny pochodzenia. Największy dystans wobec UE oraz najsilniejszy sprzeciw wobec imigracji wyrażają osoby o chłopskich korzeniach, podczas gdy osoby o rodowodzie inteligenckim i mieszczańskim mają poglądy znacznie bardziej proeuropejskie i inkluzywne.

Co do zmiennych ekonomicznych, takich jak podatki, rola państwa opiekuńczego i stosunek do prywatyzacji, różnice klasowe także są widoczne, choć nieco mniej spolaryzowane. Osoby o pochodzeniu chłopskim i robotniczym częściej opowiadają się za redystrybucyjną funkcją państwa oraz za ograniczaniem roli sektora prywatnego. Klasy wyższe wykazują większy dystans wobec

rozbudowanych funkcji państwowych oraz większą akceptację dla rozwiązań rynkowych. Grupa o pochodzeniu mieszanym przeważnie zajmuje pozycję pośrednią, co potwierdza obserwowaną w badaniu logikę klasowej dyferencjacji opinii. Mimo że rozbieżności w sądach o podatkach czy państwie opiekuńczym są statystycznie istotne, ich natężenie, na przykład mierzone wartością statystyki F, jest niższe niż w przypadku zmiennych światopoglądowych. Oznacza to, że o ile kwestie moralne, kulturowe i symboliczne są silnie klasowo spolaryzowane, o tyle ekonomiczne linie podziału są bardziej rozproszone i mniej oczywiste. W przypadku napięć międzypokoleniowych i zmian klimatycznych także obserwujemy pewne różnice klasowe, ale nie są one tak wyraźne jak w kwestiach światopoglądowych.

Tabela 6. Determinanty autoidentyfikacji politycznej (regresja liniowa)

	Model 1 (zm. kontrolne)	Model 2 (pochodzenie i zm. kontrolne)
Stała	4,679***	5,152***
pochodzenie (3 klasy)	-	-0,082**
wyższe wykształcenie (zm. binarna)	0,051	0,038
zawód (3 kategorie)	-0,100**	-0,080*
wiek	0,217***	0,213***
płeć (ref. mężczyźni)	-0,041	-0,041
miejsce zamieszkania (ref. miasto)	0,056*	-0,046
skorygowane R-kwadrat	7,6%	8,1%
Model 1 obejmuje zmienne kontrolne: wiek, płeć, poziom wykształcenia, pozycję zawodową oraz miejsce zamieszkania; model 2 rozszerza go o zmienną „pochodzenie społeczne”; w tabeli przedstawiono współczynniki Beta; zmienną „pochodzenie” potraktowano dla uproszczenia wywodu jako zmienną ilościową		

Źródło: PGSW 2023 (CAPI). *** $p < 0,001$, ** $p < 0,01$, * $p < 0,05$

W celu sprawdzenia, czy dostrzeżone zależności utrzymują się po uwzględnieniu innych wymiarów pozycji społecznej, przeprowadzono analizę regresji liniowej (której wyniki przedstawiono w tabelach 6 i 7). Ze względu na eksploracyjny charakter analizy modele wielozmiennowe zastosowano dla wybranych zmiennych zależnych (samookreślenia na skali lewica–prawica i Polska solidarna vs Polska liberalna). W przypadku skali lewica–prawica model uwzględniający zmienne socjodemograficzne i strukturalne wyjaśnia około 8,0% zróżnicowania autoidentyfikacji politycznej respondentów⁵. Po włączeniu zmiennej

⁵ Moc wyjaśniająca modeli pozostaje umiarkowana, co sugeruje, że pochodzenie społeczne stanowi jeden z wielu czynników kształtujących orientacje polityczne.

pochodzenia społecznego wartość ta nieznacznie wzrasta – do 8,5%. Wynika z tego, że deklarowane pochodzenie społeczne wnosi dodatkową, choć relatywnie niewielką informację tłumaczącą orientacje polityczne. Jednocześnie pozostaje ono istotnie powiązane z poglądami respondentów także po uwzględnieniu wykształcenia, pozycji zawodowej oraz innych zmiennych kontrolnych, co wskazuje na jego częściową niezależność. W przypadku skali solidaryzm–liberalizm relacje są bardzo podobne. Rezultaty te stanowią uzupełnienie wcześniejszych analiz dwuzmiennowych i sugerują bardziej złożony charakter związków między pochodzeniem społecznym a orientacjami politycznymi; wnioski dotyczące pozostałych wymiarów światopoglądu należy jednak traktować jako wstępne, ponieważ analizy wielozmiennowe ograniczono do wybranych zmiennych zależnych.

Tabela 7. Determinanty autoidentyfikacji politycznej (regresja liniowa)

	Model 1 (zm. kontrolne)	Model 2 (pochodzenie i zm. kontrolne)
Stała	5,114***	4,205***
pochodzenie (3 klasy)	—	0,169***
wyższe wykształcenie (zm. binarna)	0,093*	0,071*
zawód (3 kategorie)	0,092*	0,051
wiek	-0,111***	-0,101***
płeć (ref. mężczyźni)	-0,009	-0,01
miejsce zamieszkania (ref. miasto)	0,033	0,011
skorygowane R-kwadrat	4,30%	6,70%
Model 1 obejmuje zmienne kontrolne: wiek, płeć, poziom wykształcenia, pozycję zawodową oraz miejsce zamieszkania; Model 2 rozszerza go o zmienną „pochodzenie społeczne”; w tabeli przedstawiono współczynniki Beta; zmienną „pochodzenie” potraktowano dla uproszczenia wyводу jako zmienną ilościową		

Źródło: PGSW 2023 (CAPI). *** $p < 0,001$, ** $p < 0,01$, * $p < 0,05$

Omówione różnice ideologiczne i światopoglądowe prowadzą do różnych wyborów politycznych (tabela 8). Osoby, które deklarują pochodzenie chłopskie, w największym stopniu wiążą je z Prawem i Sprawiedliwością (+7,3). To wyraźna zależność, pokazująca silną nadreprezentację tej kategorii w elektoracie PiS (por. Cześnik i in., 2026). Równocześnie wśród wyborców Koalicji Obywatelskiej (-4,7) czy Nowej Lewicy (-2,5) osoby o takim rodowodzie pojawiają się znacznie rzadziej.

Tabela 8. Głosowanie w klasach pochodzenia

	Głosowanie (w nawiasach skorygowane reszty standaryzowane)					
	NV	TD	NL	PiS	KONF	KO
pochodzenie chłopskie	21,9%	14,4%	3,4%	43,5%	3,1%	13,7%
	(-0,6)	(-0,3)	(-2,5)	(7,3)	(-0,9)	(-4,7)
pochodzenie robotnicze	26,5%	13,7%	7,4%	28,2%	4,4%	19,8%
	(2,5)	(-1,2)	(0,9)	(1,1)	(0,7)	(-3,4)
pochodzenie mieszczańskie	19,7%	19,7%	6,1%	15,0%	5,1%	34,4%
	(-1,6)	(2,5)	(-0,5)	(-5,1)	(1,1)	(4,5)
pochodzenie inteligenckie	10,4%	10,4%	16,9%	9,1%	2,6%	50,6%
	(-2,8)	(-1,2)	(3,7)	(-3,6)	(-0,6)	(5,6)
pochodzenie mieszane	27,1%	14,7%	6,2%	19,4%	2,3%	30,2%
	(1,1)	(-0,1)	(-0,2)	(-2,0)	(-1,0)	(1,7)
NV – niegłosujący; TD – Trzecia Droga; NL – Nowa Lewica; PiS – Prawo i Sprawiedliwość; KONF – Konfederacja; KO – Koalicja Obywatelska						

Źródło: PGSW 2023 (CAPI). *** $p < 0,001$

Ci, którzy określają swoich przodków jako robotników, częściej niż przeciętnie wybierają PiS (+1,1), niemniej część z nich pozostaje poza systemem politycznym – wśród niegłosujących odsetek osób o takim pochodzeniu jest zauważalnie większy (+2,5). W elektoracie Koalicji Obywatelskiej jest ich zaś wyraźnie mniej (-3,4). Deklarujący pochodzenie mieszczańskie wykazują odmienne preferencje: częściej niż inni oddają głos na Koalicję Obywatelską (+4,5) oraz na Trzecią Droge (+2,5). Wyborcy PiS natomiast rzadko wywodzą się z takich rodzin (-5,1), co pokazuje, że mieszczaństwo jest silnie skorelowane z wyborami ugrupowań centrowych i liberalnych. Osoby deklarujące inteligencki rodowód przodków zdecydowanie częściej wspierają Koalicję Obywatelską (+5,6) i Nową Lewicę (+3,7). W tym środowisku poparcie dla PiS jest znacznie słabsze (-3,6); takich osób jest też mało wśród niegłosujących (-2,8). Widać więc, że inteligencka tożsamość przekłada się na preferencje polityczne bliższe ugrupowaniom liberalnym i lewicowym. Interesującą kategorią są także osoby, które mówią, że ich przodkowie mieli różne pochodzenie. Ta grupa częściej niż przeciętnie głosuje na Koalicję Obywatelską (+1,7) oraz nieco częściej niż inni oddaje głos (+1,1). Jednocześnie rzadziej wspiera PiS (-2,0) czy Konfederację (-1,0). Choć wartości te są mniejsze, sugerują, że zróżnicowane zaplecze sprzyja orientacjom bardziej otwartym politycznie.

Pochodzenie a inne wymiary klasowości – analiza wielozmiennowa

Aby sprawdzić, czy deklarowane pochodzenie społeczne przodków zachowuje znaczenie po uwzględnieniu podstawowych, strukturalnych wyznaczników pozycji klasowej, przeprowadziłem analizę regresji liniowej (tabela 9). Zmienną zależną jest w niej subiektywna pozycja społeczna jednostki operacyjonalizowana jako suma omawianych wcześniej zasobów (samookreślenia na skalach zamożności, wpływów i poważania, por. Cześnik i Miśta, 2021). Zmienne niezależnymi są zaś pochodzenie społeczne – tu ujęte w trzech kategoriach: (1) chłopskie i robotnicze, (2) mieszczańskie i mieszane, (3) inteligenckie i szlacheckie – oraz poziom wykształcenia i pozycja zawodowa (również ujęta w trzech kategoriach).

Tabela 9. Determinanty sumy zasobów (regresja liniowa)

	B	SE	Beta
stała	12,38***	0,34	
pochodzenie (3 klasy)	0,85***	0,19	0,11
wyższe wykształcenie (zm. binarna)	1,50***	0,32	0,15
zawód (3 kategorie)	1,30***	0,18	0,23
skorygowane R-kwadrat	15,4%		

Źródło: PGSW 2023 (CAPI). *** $p < 0,001$

Taki układ modelu pozwala ocenić, czy pochodzenie oddziałuje na wyjaśnianą zmienną niezależnie od klasycznych wskaźników statusu społeczno-ekonomicznego. Wyniki tej analizy pokazują, że deklarowane pochodzenie społeczne pozostaje istotnym statystycznie predyktorem sumy zasobów, nawet przy jednoczesnej kontroli wykształcenia i zawodu. Oznacza to, że jeśli porównamy dwie osoby o tym samym poziomie wykształcenia i zajmujące zbliżoną pozycję zawodową, to ich poziom zasobów będzie się istotnie różnił w zależności od deklarowanego pochodzenia społecznego. Choć siła tego efektu jest mniejsza niż wpływ pozycji zawodowej i wykształcenia, pozostaje on stabilny i statystycznie istotny, co wskazuje na autonomiczne znaczenie pochodzenia jako wymiaru klasowości.

Model tłumaczy umiarkowaną część zróżnicowania sumy zasobów, co jest typowe dla analiz opartych na danych sondażowych, niemniej jego wyniki jednoznacznie potwierdzają, że pochodzenie społeczne przodków nie jest jedynie wtórnym korelatem współczesnej pozycji społecznej. Przeciwnie, zachowuje ono własną moc wyjaśniającą, sugerując istnienie mechanizmów reprodukcji zasobów, które nie redukują się do bieżącej pozycji edukacyjnej i zawodowej, lecz zakorzenione są w długofalowym dziedzictwie klasowym.

Wnioski

Celem niniejszego artykułu było teoretyczne i empiryczne rozpoznanie znaczenia deklarowanego pochodzenia społecznego jako elementu pozycji klasowej we współczesnej Polsce. Przeprowadzone analizy unaoczniają, że pochodzenie – rozumiane jako identyfikacja z klasową tradycją przodków – stanowi istotny, a jednak wciąż niedostatecznie zbadany wymiar klasowości. Zmienna ta okazuje się nie tylko społecznie sensowna i empirycznie uchwytana, lecz także poznawczo użyteczna – systematycznie różnicuje pozycje, zasoby i postawy respondentów w wielu obszarach życia społecznego.

Po pierwsze, badanie pokazuje, że deklaracje dotyczące pochodzenia przodków nie mają charakteru losowego ani czysto symbolicznego, lecz układają się w spójne wzory powiązane z innymi wymiarami stratyfikacji społecznej. Rozkład wskazywanego pochodzenia odzwierciedla historyczną strukturę społeczeństwa polskiego, a jednocześnie ujawnia trwałość kategorii klasowych w języku autoidentyfikacji. Już sam ten fakt jest ważnym argumentem przeciwko tezom o zaniku klasowości jako ramy opisu społeczeństwa. Mimo to przeprowadzona analiza nie pozwala rozstrzygnąć, w jakim stopniu te deklaracje wywodzą się z faktycznej genealogii, a w jakim stanowią konstrukcję tożsamościową.

Po drugie, wyniki analiz jednoznacznie wskazują, że deklarowane pochodzenie społeczne silnie wiąże się z klasycznymi wskaźnikami pozycji klasowej, takimi jak wykształcenie, zawód, kapitał kulturowy czy społeczny. Osoby o pochodzeniu inteligenckim i mieszczańskim dysponują przeciętnie wyższymi zasobami edukacyjnymi, kulturowymi i relacyjnymi (kapitałem społecznym), natomiast osoby o pochodzeniu chłopskim i robotniczym częściej mają mniejszy dostęp do tych zasobów. Jest to zgodne z obserwacją trwałości mechanizmów międzypokoleniowej reprodukcji nierówności i potwierdza znaczenie dziedzictwa klasowego w kształtowaniu trajektorii życiowych.

Jednocześnie jednak – i to stanowi kluczowy wkład artykułu do stanu badań – pochodzenie społeczne nie redukuje się do innych wymiarów klasowości. Analizy wielozmiennowe dowodzą, że zachowuje ono autonomiczną moc wyjaśniającą nawet po uwzględnieniu wykształcenia i pozycji zawodowej. Oznacza to, że dwie osoby o porównywalnym statusie edukacyjnym i zawodowym mogą różnić się poziomem zasobów, samooceną pozycji społecznej czy orientacjami światopoglądowymi w zależności od deklarowanego pochodzenia. W tym sensie pochodzenie klasowe należy traktować nie jako prostą pochodną aktualnej pozycji społecznej, lecz jako odrębny komponent klasowości, zakorzeniony w długim trwaniu biografii rodzinnych i dziedziczonych habitusów.

W tym kontekście szczególnie istotny jest ontologiczny status deklarowanego pochodzenia społecznego. Nie jest ono bowiem jedynie kolejnym wskaźnikiem statusu społecznego, wynikającym z wykształcenia, zawodu, dochodu czy

wręcz z nimi tożsame, a zjawiskiem ontologicznie odrębnym – odnosi się nie do aktualnej pozycji jednostki w strukturze społecznej, lecz do jej genealogicznego zakorzenienia, do miejsca, z którego wywodzą się ona i jej rodzina. O ile klasyczne zmienne stratyfikacyjne opisują, „gdzie ktoś jest”, o tyle pochodzenie społeczne odpowiada na pytanie: „skąd ktoś jest?”, a więc dotyczy innego wymiaru rzeczywistości społecznej, osadzonego w czasie, pamięci i dziedziczeniu. Jednocześnie jednak pochodzenie społeczne pozostaje ściśle powiązane z innymi wymiarami klasowości. W sposób systematyczny koreluje z wykształceniem, pozycją zawodową, zasobami ekonomicznymi i kapitałem kulturowym, przy czym nie jest do nich redukowalne. Analizy empiryczne pokazują, że nawet przy kontroli klasycznych wskaźników pozycji społecznej pochodzenie zachowuje własną, niezależną moc wyjaśniającą. Innymi słowy, mamy do czynienia nie z alternatywną miarą tej samej cechy, lecz z odrębnym komponentem klasowości, który współtworzy pozycję społeczną jednostki, ale jej nie wyczerpuje.

Patrząc z perspektywy ontologicznej, można powiedzieć, że pochodzenie społeczne ma wymiar relacyjno-historyczny, zakotwiczony w długim trwaniu biografii rodzinnych i dziedziczonych habitusu. To właśnie ten wymiar – dotąd słabo obecny w ilościowych badaniach nad klasami – pozwala lepiej zrozumieć trwałość nierówności, rozbieżności w autoidentyfikacji pozycji społecznej oraz zróżnicowanie orientacji światopoglądowych i politycznych (przede wszystkim wśród osób zajmujących te same pozycje stratyfikacyjne). Uwzględnienie pochodzenia społecznego nie podważa więc dotychczasowych conceptualizacji klasowości, lecz je uzupełnia i porządkuje, wprowadzając do analizy struktury społecznej brakujący element.

Szczególnie dobitnie znaczenie pochodzenia społecznego ujawnia się w sferze orientacji politycznych i światopoglądowych. Analizy pokazują, że deklarowany rodowód klasowy systematycznie różnicuje zarówno autoidentyfikacje ideologiczne (lewica–prawica, Polska solidarna–liberalna), jak i poglądy w kluczowych kwestiach społeczno-politycznych oraz preferencje wyborcze. Pochodzenie chłopskie łączy się z postawami bardziej konserwatywnymi kulturowo i narodowo, a także z wyraźną orientacją na ugrupowania prawicowe, podczas gdy pochodzenie inteligentkie i mieszczańskie sprzyja liberalizmowi obyczajowemu, proeuropejskości i poparciu dla ugrupowań centrowych i lewicowych. Co istotne, różnice te są często silniejsze w obszarze kwestii światopoglądowych niż ekonomicznych, co sugeruje, że klasowość we współczesnej Polsce manifestuje się najwyraźniej w sferze kulturowej i symbolicznej.

Z punktu widzenia teorii uzyskane wyniki prowadzą do wniosku, że dotychczasowe ilościowe conceptualizacje klasy społecznej były niepełne. Koncentrując się niemal wyłącznie na wykształceniu, zawodzie i dochodzie, pomijały wymiar genealogiczny, od dawna obecny w refleksji teoretycznej i badaniach

jakościowych, lecz rzadko systematycznie operacjonalizowany w badaniach sondażowych. Niniejszy tekst dowodzi, że pochodzenie społeczne można mierzyć w sposób prosty, a zarazem analitycznie produktywny, oraz że jego uwzględnienie znacząco poszerza nasze rozumienie struktury społecznej. Co więcej, włączenie go do analiz klasowych pozwala pełniej uchwycić społeczne mechanizmy dziedziczenia, reprodukcji nierówności oraz kształtowania tożsamości i postaw. Artykuł pokazuje też, że pozycja społeczna jednostek we współczesnej Polsce pozostaje związana nie tylko z bieżącymi zasobami ekonomicznymi i edukacyjnymi, lecz także z symbolicznym dziedzictwem rodzinnym – tym, „skąd się pochodzi”. W tym sensie pochodzenie społeczne jest ważnym, brakującym elementem w dotychczasowych badaniach ilościowych nad klasowością.

Należy jednak wyraźnie podkreślić, że prezentowana analiza nie pozwala ostatecznie określić ontologicznego statusu deklarowanego pochodzenia klasowego. Otwarte bowiem pozostaje pytanie, czy badane deklaracje odnoszą się przede wszystkim do względnie wiernego raportowania genealogii społecznej własnej rodziny, czy też raczej stanowią formę symbolicznej identyfikacji z określoną tradycją lub narracją klasową. Zastosowane tutaj narzędzia, podobnie jak instrumenty wykorzystywane w innych analizach ilościowych tego typu, nie umożliwiają bezspornego rozstrzygnięcia tej kwestii. W konsekwencji artykuł nie odpowiada na to niezwykle ważne pytanie, ograniczając się do analizy empirycznych korelatów deklarowanego pochodzenia klasowego. Oznacza to, że przedstawione tu zależności należy interpretować jako relacje empiryczne, których kierunek i mechanizm nie mogą być jednoznacznie ustalone na podstawie zgromadzonych danych. Jednocześnie wskazuje to na wyraźną potrzebę dalszych badań, w szczególności jakościowych lub panelowych. Zastosowanie innych, bardziej złożonych strategii metodologicznych pozwoli lepiej zrozumieć relację między pamięcią genealogiczną, symboliczną identyfikacją klasową a społecznym sensem deklarowanego pochodzenia.

Artykuł ma charakter eksploracyjny i otwiera pole do dalszych badań. Należy przy tym podkreślić, że analizowana w nim kategoria pochodzenia społecznego ma wymiar deklaracyjny i może być różnie pojmowana przez respondentów. Jedni traktują ją jako odwołanie do faktycznej historii rodzinnej, inni widzą w niej głównie składową narrację tożsamościowej. Oznacza to, że obserwowane zależności odnoszą się nie tylko do obiektywnych biografii, lecz także do sposobów ich interpretowania i symbolicznego konstruowania.

Kolejne analizy powinny zatem – między innymi – zmierzać w stronę bardziej zaawansowanych modeli wielozmiennowych, badań porównawczych, analiz jakościowych (umożliwiających zrekonstruowanie mechanizmów rządzących omawianymi zjawiskami) oraz pogłębionej refleksji nad relacją między deklarowanym pochodzeniem, mobilnością społeczną a strategiami tożsamościowymi. Na obecnym etapie można już jednak stwierdzić, że uwzględnienie

pochodzenia klasowego pozwala istotnie zwiększyć analityczny potencjał teorii klas i lepiej zobrazować dynamikę współczesnego społeczeństwa polskiego. Uzyskane wyniki sugerują, że włączenie deklaratywnego wymiaru pochodzenia społecznego może istotnie rozbudować dotychczasowe modele analizy klasowej, integrując podejścia strukturalne i kulturowe.

Podziękowania

Chciałbym podziękować wszystkim, którzy motywowali mnie do zajęcia się problematyką pochodzenia klasowego Polek i Polaków. Choć nie sposób wymienić tu wszystkich, kilka osób zasługuje na szczególne wyróżnienie. Przede wszystkim dziękuję moim doktorantom – Kacprowi Leśniewiczowi, Ewie Korzeniowskiej i Ewelinie Nowakowskiej – bez ich sugestii, współpracy i wielogodzinnych dyskusji z nimi zapewne nigdy nie podjąłbym tej tematyki. Duży dług zaciągnąłem też u Justyny Kajty, która od lat pozostaje dla mnie inspiracją i od której niezmiennie wiele się uczę o klasach społecznych w Polsce. Sprawy pochodzenia (także klasowego) to jeden z tematów moich licznych i długich rozmów z Tomaszem Zaryckim, który zawsze służy mi światłą radą i życzliwością. Międzynarodowego i komparatystycznego wymiaru moim rozmyślaniom nad klasami społecznymi i pochodzeniem klasowym dodawały rozmowy z Andriją Henjakiem, moim dalmackim przyjacielem, dzięki któremu pomysły dobrze działające w polskim kontekście mogłem konfrontować z doświadczeniem chorwackim i poddawać je szerszej, porównawczej refleksji. Jestem również wdzięczny Sekcji Analiz Klasowych PTS oraz zespołowi projektu RAM-CLASS (i Laboratorium Analiz Klasowych Uniwersytetu SWPS) – spotkania w tych gronach były dla mnie zawsze źródłem inspiracji, a zarazem swoistym laboratorium, w którym mogłem rozwijać koncepcje teoretyczne, metodologiczne i empiryczne. Dziękuję także redakcji „Studiów Socjologicznych” za życzliwość i bardzo dobrą współpracę na etapie przygotowywania tekstu oraz anonimowym recenzentem, których uwagi wyraźnie ulepszyły artykuł. Dzięki skrupulatnej redakcji i korekcie tekst jest przystępniejszy i łatwiejszy w odbiorze. Wszystkie jego słabości i niedoskonałości pozostają oczywiście wyłącznie moją odpowiedzialnością.

Bibliografia

- Bertaux, D., Thompson, P. (1997). *Pathways to Social Class: A Qualitative Approach to Social Mobility*. Oxford University Press.
- Blau, P. M., Duncan, O. D. (1967). *The American Occupational Structure*. Wiley.
- Bourdieu, P. (1986). The Forms of Capital. W: J. Richardson (red.), *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education* (s. 241–258). Greenwood.
- Cebula, M. (2019). Mieszkańcy miasta w polu społecznym. Wzory uczestnictwa w kulturze, sieci społeczne i struktura klasowa. *Kultura i Społeczeństwo*, 63(3), 109–140. <https://doi.org/10.35757/KiS.2019.63.3.7>
- Cześnik, M., Miśta, R. (2021). Zamożność, wpływy, poważanie – społecznie cenione dobra oczami polskich wyborców. *Studia Socjologiczne*, 242(3), 57–88. <https://doi.org/10.24425/sts.2021.138475>
- Cześnik, M., Sychowiec, M., Szczupska, O., Markowski, R., Stanley, B., Wenzel, M., Żerkowska-Balas, M., Zaremba, M., Zagórski, P., Nowakowski, W., Grzębowski, M. (2025). Polskie Generalne Studium Wyborcze 2023 (PGSW 2023) / Polish National Election Study 2023 (POLNES 2023) (V1) [zbiór danych]. Harvard Dataverse. <https://doi.org/10.7910/DVN/KETAJF>
- Cześnik, M., Szczupska, O., Sychowiec, M. (2026). The Polish Voter: A Sociodemographic Portrait from the 2023 IPSOS Exit Poll. *Polish Sociological Review*, 233(1), 3–26. <https://doi.org/10.26412/psr233.01>
- Domański, H. (2015). *Czy są w Polsce klasy społeczne?* Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Erl, A. (2011). *Memory in Culture*. Palgrave Macmillan.
- Friedman, S. (2014). The Price of the Ticket: Rethinking the Experience of Social Mobility. *Sociology*, 48(2), 352–368. <https://doi.org/10.1177/0038038513490355>
- Friedman, S. (2016). Habitus Clivé and the Emotional Imprint of Social Mobility. *The Sociological Review*, 64(1), 129–147. <https://doi.org/10.1111/1467-954X.1228>
- Goldthorpe, J. H. (2000). *On Sociology: Numbers, Narratives, and the Integration of Research and Theory*. Oxford University Press.
- Halbwachs, M. (1992). *On Collective Memory*. University of Chicago Press.
- Hout, M. (1988). More Universalism, Less Structural Mobility: the American Occupational Structure in the 1980s. *American Journal of Sociology*, 93(6), 1358–1400. <https://doi.org/10.1086/228904>
- Jabkowski, P., Piekut, A. (2022). Struktura gospodarstwa domowego a skłonność respondentów do uchylania się od odpowiedzi na pytanie o całkowity dochód netto w Europejskim Sondażu Społecznym, 2008–2018. *Studia Socjologiczne*, 245(2), 165–189. <https://doi.org/10.24425/sts.2022.141427>
- Jacyno, M. (2022). Wprowadzenie. W: S. Beaud, M. Pialoux, *Powrót do kwestii robotniczej* (K. Marczevska, tłum.). Oficyna Naukowa.
- Janicka, K. (1973). Ruchliwość międzypokoleniowa. W: K. M. Słomczyński, W. Wołosowski (red.), *Struktura i ruchliwość społeczna* (s. 61–101). Ossolineum.
- Kajta, J. (2024). Biograficzny problem czy normalizacja? Narracje o międzypokoleniowym awansie klasowym. *Studia Krytyczne/Critical Studies*, 12(12), 75–99. <https://doi.org/10.25167/sk.5608>

- Kajta, J., Bielecka, K., Bieńkowski, S., Czeranowska, O. (2026). Socjologia refleksyjna w praktyce – znaczenie klasy w badaniach biograficznych. *Kultura i Społeczeństwo*, 70(1), 73–93. <https://doi.org/10.35757/KiS.2026.70.1.5>
- Lamont, M. (2000). *The Dignity of Working Men: Morality and the Boundaries of Race, Class, and Immigration*. Harvard University Press.
- Lawler, S. (2005). Disgusted Subjects: The Making of Middle-Class Identities. *The Sociological Review*, 53(3), 429–446. <https://doi.org/10.1111/j.1467-954X.2005.00560>
- Leszczyński, A. (2020). *Ludowa historia Polski*. W.A.B.
- Ossowski, S. (1957). *Struktura klasowa w społecznej świadomości*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Pakulski, J., Waters, M. (1996). *The Death of Class*. Sage.
- Pobłocki, K. (2021). *Chamstwo*. Czarne.
- Savage, M., Cunningham, N., Devine, F., Friedman, S., Laurison, D., McKenzie, L., Miles, A., Snee, H., Wakeling, P. (2015). *Social Class in the 21st Century*. Penguin.
- Savage, M., Devine, F., Cunningham, N., Taylor, M., Li, Y., Hjellbrekke, J., Le Roux, B., Friedman, S., Miles, A. (2013). A New Model of Social Class? Findings from the BBC's Great British Class Survey Experiment. *Sociology*, 47(2), 219–250. <https://doi.org/10.1177/0038038513481128>
- Skeggs, B. (1997). *Formations of Class and Gender: Becoming Respectable*. Sage.
- Skeggs, B. (2004). *Class, Self, Culture*. Routledge.
- Słomczyński, K. M., Wesołowski, W. (red.). (1973). *Struktura i ruchliwość społeczna*. Ossolineum.
- Sułek, A. (2001). *Sondaż polski. Przygarść rozpraw o badaniach ankietowych*. Wydawnictwo IFiS PAN.
- Świrek, K. (2022). Klasa średnia i „choroba braku granic”. *Praktyka Teoretyczna*, 45(3), 339–359. <https://doi.org/10.19195/prt.2022.3.14>
- Warzywoda-Kruszyńska, W. (1973). Zbieżność cech społecznych współmałżonków. W: K. M. Słomczyński, W. Wesołowski (red.), *Struktura i ruchliwość społeczna* (s. 125–166). Ossolineum.
- Wasilewski, J. (1986). Społeczeństwo polskie, społeczeństwo chłopskie. *Studia Socjologiczne*, 3(102), 39–56.
- Wesołowski, W. (1966). *Klasy, warstwy i władza*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wright, E. O. (1997). *Class Counts: Comparative Studies in Class Analysis*. Cambridge University Press.